

ZNACZENIE SOBORU WATYKAŃSKIEGO II DLA KATECHEZY

Retrospekcja po pięćdziesięciu latach (1962-2013)

Minęło pięćdziesiąt lat od kiedy 11 października 1962 papież Jan XXIII przedstawił zamiar zwołania Soboru Watykańskiego II. Ogłaszając XXI sobór Kościoła powszechnego papież wyraźnie zaznaczył, iż celem jego będzie „ukazanie w całym blasku istotnej treści myśli i życia ludzkiego i chrześcijańskiego, dla których Kościół na przestrzeni wieków był zarówno depozytariuszem jak i mistrzynią”¹. Równoległe ze zwołaniem Soboru papież w swojej encyklice „*Pacem in terris*” upowszechnił teologię „znaków czasu”², który to termin obok określeń: „aggiornamento”³ oraz „jedność we mnogości” stał się kluczowym terminem charakteryzującym ducha tego Soboru.

Istota ducha Vaticanum II znalazła swoje odbicie w stwierdzeniu jednego z posoborowych synodów lokalnych, który rozważał, jak owoce soborowych debat należy wykorzystać w Kościołach partykularnych. Czytamy w nim: „Wiara powinna dopełniać się w kontekście życia, a życie powinno być rozumiane w świetle wiary”⁴. To zwarte określenie wskazuje na pastoralny wymiar Soboru Watykańskiego II. Tymczasem wiara, jak zauważył

¹ Jan XXIII, z przemówienia wygłoszonym 14 XI 1959 r. z okazji rozpoczęcia prac przygotowawczych do soboru. Nieco później w innej wypowiedzi papież nakreślił dwa zadania Soboru: „Bóg chce, aby obok prac dotyczących warunków i adaptacji Kościoła po dwudziestu wiekach jego istnienia, co ma być głównym zadaniem soboru, przyświecał mu jeszcze jeden cel; chodzi o dokończenie budowy dzieła, które moglibyśmy przedstawić światu (...). Spełnienie drugiego zadania ma na celu ukazanie wysiłku, jaki został dokonany na drodze wiodącej do odnowienia całej owczarni Naszego Pana”; *Osservatore Romano* z 30 VI - 1 VII 1961 r.

² Jan XXIII, *Encyklika o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności „Pacem in terris”* Rzym 11 kwietnia 1963 r. (PiT n. 40-42); por. A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, AK 74 (1970) s. 12-18; J. Mariański, „*Znaki czasu*”, w: *Słownik katolickiej nauki społecznej*, Warszawa 1993, s.200-201.

³ Paweł VI, *Encyklika Ecclesiam suam*, Watykan 6 sierpnia 1964, nr 44: „Dlatego zawsze będziemy mieć na pamięci jako cel i dzieło Naszego Pontyfikatu owe słowo Poprzednika Naszego, czcigodnej pamięci Jana XXII [aggiornamento], które wyraża dostosowanie rzeczy do potrzeb naszej epoki. Otóż oprócz tego, że słowo to wyznaczyliśmy Soborowi Powszechnemu nieledwie jako przyjętą i zatwierdzoną normę, będziemy je niekiedy przywoływać na pamięć Kościołowi, by stale pobudzać jego wiecznie odradzający się zapał i by dzięki właściwej mu zdolności obserwacji, czujnie śledził znak naszych czasów, oraz by dzięki młodzieńczej gorliwości, zawsze i wszędzie doświadczał wszystkich rzeczy, a co szlachetne – zachował”.

⁴ *Gemainsame Synod der Bistumer in der Bundesrepublik Deutschland*, Freiburg 1976, s. 125, za: C. Rogowski, *Soborowe inspiracje katechetyczno-dydaktyczne*, w: *Aktualne wyzwania katechetyczne*, red. M. Majewski, Kraków 1997, s. 35.

papież Benedykt XVI, (był przecież jednym z czynnych uczestników jako ekspert na Soborze) jest przez współczesny świat nie dostrzegana.

A może należałoby się zastanowić: czy przez zaangażowanych w posługę katechetyczną a nawet przez katechetyków wiara jest tak wyraźnie akcentowana?

Nasze rozważania ujmijmy w trzy punkty:

- a. Wizja natury i celu katechezy inspiracją do samookreślenia posługi Słowa;
- b. Meritum (treść) katechetycznego przepowiadania, wynikająca z nauczania soborowego;
- c. Inspiracje soborowe dla metodyki katechizacji⁵.

Oczywiście nasze ujęcie będzie miało charakter pewnej retrospekcji z punktu widzenia katechezy XXI wieku, przez te pięćdziesiąt lat ulegającej dynamicznym przemianom, mającym jednak u swoich fundamentów całą dyskusję Vaticanum II⁶.

1. Wizja natury i celu katechezy inspiracją do samookreślenia posługi Słowa

Podczas obrad Soboru Watykańskiego II (1962-1965) nie uchwalono, co prawda, osobnego dokumentu poświęconego wprost katechezie, a nieliczne zdania dotyczące tej posługi rozsiane sporadycznie w różnych dokumentach nie są w stanie ukazać całościowo koncepcji soborowej w zakresie katechizowania. Niemniej z uważnej lektury dokumentów soborowych odczytać możemy myśl świadczącą o precyzyjnym ujęciu posługi Słowa i o konieczności uwzględnienia zmieniających się uwarunkowań, które w tej posłudze należy brać pod uwagę. Stanowią one bowiem inspirację do późniejszych posoborowych przemian w posłudze katechetycznej⁷.

W okresie pięćdziesięciu lat po Soborze odbyły się trzy synody biskupów w Rzymie poświęcone posłudze Słowa, po których papież opublikowali adhortacje apostolskie zawierające wskazania dotyczące ewangelizacji względnie katechizacji⁸. Ukazały się również katechetyczne dokumenty Stolicy Apostolskiej, stanowiące podstawę do refleksji nad

⁵ Por. J. Charytański, *Inspiracje soborowe w katechetyce*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II*, red. W. Kubik, Warszawa 1985, ss. 15-44.

⁶ Por. R. M. Wiltgen, *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*, Dębogóra 2010.

⁷ Por. C. Rogowski, *Soborowe inspiracje katechetyczno-dydaktyczne*, dz. cyt., ss. 33-45.

⁸ Paweł VI, *Adhortacji apostolska „Ewangelii nuntiandi” o ewangelizacji w świecie współczesnym*, 8 grudnia 1975; Jan Paweł II, *Adhortacji Apostolska „Catechesi tradendae” o katechizacji w naszych czasach*, 16 października 1979 (skrót: CT); Benedykt XVI, *Adhortacji posynodalna apostolska „Verbum Domini” o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła*, 30 września 2010 (skrót: AVD).

dalszym jej rozwojem⁹. Bardzo dynamicznie rozwinęły się studia katechetyczne i odbywały się liczne sympozja a nawet kongresy lokalne czy międzynarodowe. W Polsce zwłaszcza w ostatnich czasach ukazywały się bardzo liczne publikacje poświęcone problemom katechetycznym.

Myśli Vaticanum II spotkały się także z rozwijającymi się w tym czasie nowymi nurtami katechezy o orientacji antropologicznej, integralnej (wiernej Bogu i człowiekowi) czy nieco później ewangelizacyjnej. Brano w nich pod uwagę uwarunkowania zewnętrzne wpływające na dynamikę procesu katechetycznego. Zrodził się także postulat większego zainteresowania rozwojowym mentalności uczestników katechezy, co doprowadziło do stwierdzenia, iż zadaniem wychowania religijnego, stanowiącego istotną część posługi katechetycznej, jest pomoc pokoleniu młodych chrześcijan w odnalezieniu jakiejś fundamentalnej orientacji, pomagającej w zdążaniu do dojrzałości w wiary. W braku właśnie tej orientacji autorzy *Ogólnej instrukcji katechetycznej* (1971) upatrują najpoważniejszą z przyczyn kryzysu religijno-moralnego chrześcijaństwa II połowy XX wieku. Dlatego tak ważne według nich jest formowanie intelektualnej podbudowy wiary uważanej za (...) *istotną konieczność, gdy idzie o życie wiary* (DCG 88). W tym kierunku poszły także kolejne dokumenty katechetyczne Kościoła, a wreszcie Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK 171).

Na podstawie tych dokumentów można dojść do wniosku, że soborowe *novum* w posłudze katechetycznej dotyczy zarówno celu i zadań katechezy, materii (treści) jak i metod katechizowania. Biorąc pod wagę pastoralny wymiar Vaticanum II, możemy dostrzec zasadniczą zmianę refleksji teologicznej, jak i katechetycznej w okresie posoborowym. Otwarcie się Soboru na świat i człowieka pociągnęło za sobą pogłębioną refleksję o Kościele utrwalonej w dwóch konstytucjach: dogmatycznej *Lumen gentium* i pastoralnej *Gaudium et spes*. Akcenty w nich są jednak mocno przesunięte z „wiedzy o prawdach religijnych” na „osobiste zaangażowanie w życie Kościoła”¹⁰.

W przedsoborowej refleksji katechetycznej cele katechezy były raczej traktowane marginalnie. Skupiano się przede wszystkim na treści przekazywanego materiału. Właśnie pod wpływem nowych nurtów katechezy regionu niemieckojęzycznego zaczęto zwracać większą uwagę na związki zachodzące między celami a treściami stanowiącymi przecież dwa

⁹ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, 11 kwietnia 1971 (skrót: DCG); Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, 15 sierpnia 1997 (skrót: DOK).

¹⁰ por. J. Charytański, *Cele katechezy*, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s.149. Autor rozwija tę myśl w oparciu o późniejsze już dokumenty Kościoła, lecz wyraźnie jest pod wpływem soborowego nauczania.

aspekty tej samej rzeczywistości, którą jest proces uczenia/nauczania religii. To w tym też czasie zrodziła się zasada korelacji jako procesu interpretacyjnego, w którym „dokonuje się ubogacająca wymiana między przekazem wiary, a aktualnym doświadczeniem człowieka, prowadząc do prawdziwej więzi między wiarą a życiem”¹¹. Wypracowana pod wpływem dokumentów soborowych i poszukiwań katechezy zachodnioeuropejskiej teoria celów nie pomija jednak fundamentów treściowych wynikających ze zrozumienia i przekonania w odniesieniu do poznanej treści. A wreszcie katechetycy i posoborowe dokumenty katechetyczne zwracają uwagę na cele wypływające z sytuacji człowieka¹². Klemens Tilmann wyjaśnia, iż celem kształtowania uczniów Chrystusa jest „poznanie i duchowe opanowanie” rzeczywistości Kościoła, dzięki czemu napelni się ich serce wrażliwością i życiem wiarą¹³.

2. Meritum (treść) katechetycznego przepowiadania

Jedno z ostatnich spotkań z duchowieństwem diecezji rzymskiej papież Benedykt XVI poświęcił retrospekcji Soboru Watykańskiego II. Starał się precyzyjnie ująć trzyletnie prace soborowe w cztery fundamentalne problemy: „Pierwszym, początkowym, prostym, pozornie prostym zamiarem było zreformowanie liturgii, co zapoczątkował już Pius XII, dokonując reformy liturgii Wielkiego Tygodnia. Drugą kwestią była eklezjologia [nawiązanie do Vaticanum I], trzecią Słowo Boże, Objawienie, i wreszcie także ekumenizm. Francuzi, znacznie bardziej niż Niemcy, pragnęli podjęcia problemu relacji między Kościołem a światem”¹⁴. Skorzystam z tego precyzyjnego ujęcia do naszej retrospekcji Soboru w odniesieniu do treści katechezy.

Obrady Soboru Watykańskiego II rozpoczynające się od refleksji nad życiem Kościoła, którego centrum stanowi święta liturgia mająca prowadzić wszystkich członków Kościoła do realizacji świętości, już na I sesji wnikały w samą tajemnicę Kościoła i w realizowanie jego misji wobec świata. Akcentując konieczność świadomości przynależenia wiernych do wspólnoty Kościoła oraz poczuwania się do współodpowiedzialności za wypełnienie zadań misyjnych we współczesnym świecie, skierowały uwagę Ojców Soborowych na odnalezienie miejsca świeckich w Kościele i ich zaangażowanie. Wpłynęło to również na zaakcentowanie celu posługi Słowa, którym winno być doprowadzenie do

¹¹ Tamże, s. 152.

¹² Tamże, s. 157-167.

¹³ K. Tilmann, *Kształtowanie życia chrześcijańskiego w duchu Soboru Watykańskiego II*, Kat 11 (1967) 241-243.

¹⁴ *Spotkanie Ojca Świętego Benedykta XVI z duchowieństwem diecezji rzymskiej*, http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2013/february/documents/hf_ben.xvi_spe_20130214_c_lero-roma_pl.html (z dn. 7 sierpnia 2013).

dojrzałości we wierze, a wręcz zwrócenia uwagi na drogi jej realizacji w zmieniających się warunkach II połowy XX wieku.

2.1. Soborowa eklezjologia a katecheza

Na pierwsze miejsce w rozważaniach soborowych wysunięto problemy eklezjologiczne, a wśród nich zagadnienie pogłębienia tajemnicy Kościoła. Ojcowie soborowi oparli się na biblijnych obrazach i ideach wspólnoty Ludu Bożego i [Mistycznego] Ciała Chrystusa. „To powiązanie między ludem Bożym i Ciałem Chrystusa jest właśnie komunią z Chrystusem w zjednoczeniu eucharystycznym” – określa papież Benedykt XVI - „W nim stajemy się Ciałem Chrystusa, a zatem relacja między ludem Bożym a Ciałem Chrystusa tworzy nową rzeczywistość komunii. Po Soborze odkryto, powiedziałbym, że Sobór w istocie wynalazł tę koncepcję, prowadził do niej: komuniam jako pojęcie centralne. Powiedziałbym, że filologicznie na Soborze pojęcie to nie było jeszcze całkowicie dojrzałe, ale jest owocem Soboru, że pojęcie komunii stawało się coraz bardziej wyrażeniem istoty Kościoła komunii w różnych wymiarach: komunii z Bogiem w Trójcy Świętej, który sam jest komunią Ojca, Syna i Ducha Świętego, komunii sakramentalnej, komunii konkretnej w episkopacie i w życiu Kościoła”¹⁵.

Przy takim ujęciu Kościół jawi się nie tylko jako narzędzie i przestrzeń głoszenia słowa Bożego, lecz sam stanowi słowo Boga objawiającą nadprzyrodzoną rzeczywistość zaszczerpioną w ludzką współczesność. By Kościół mógł być traktowany jako czytelny znak Bożej miłości, winien być dynamiczny przez aktywne zaangażowanie się wszystkich członków wspólnoty zbawczej i być „niejako sakramentem czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jednością całego rodzaju ludzkiego” (LG 48)¹⁶. Stąd wynika konkretne zadanie dla katechizacji: kształtowanie w młodym pokoleniu postaw duchowych i zdolności operatywnych umożliwiających im zaangażowanie się w powszechne kapłaństwo Chrystusowe, stanowiące przeciwieństwo o godności i powołaniu każdego ochrzczonego.

W *Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym* ojcowie soborowi każą widzieć rzeczywistość współczesnego świata jako wyzwanie – tzn. znaki czasu, rozumiane jako zjawisko znamienne dla współczesności, charakteryzujące ją i wyrażające aspiracje epoki. Odczytywanie ich jednak w świetle ewangelii pozwala rozpoznać, iż są to prawdziwe znaki

¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Do duchowieństwa diecezji rzymskiej*, dz. cyt.

¹⁶ Por. O.Semmelroth, *Kirche als Ursakramentum*, Frankfurt 1958; E. Schillebeckx, *Chrystus – Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, s. 33-60.

Bożej obecności czy też Bożych planów¹⁷, a nie jako zagrożenie, wobec którego należałoby przyjąć tylko postawę obronną, apologetyczną, co zauważyć można było w katechezie okresu przedsoborowego. Koniecznością więc staje się rozeznanie sytuacji, w której głoszone ma być słowo Boże, zarówno w wymiarze społecznym, jak i w kontekście zmian zachodzących w mentalności uczestników katechezy wówczas parafialnej. W tych warunkach katecheza winna dążyć do wychowania świadomości wewnętrznego związku między wiarą a życiem, Objawieniem a sprawami ludzkimi, twórczością ludzką a służbą Bożą. Wiąże się to z kształtowaniem zdolności operatywnych młodych uczestników katechezy do podejmowania i prowadzenia dialogu ze światem, wyrażania swoich przekonań i podejmowania współpracy ze wszystkimi ludźmi dobrej woli w celu osiągnięcia dobra wspólnego. Dzięki temu może obudzić się w uczestnikach katechezy świadomość udziału w życiu Kościoła jako „słownoznaku” i uczestnictwa w jego misji, wynikającego z poczucia odpowiedzialności każdego ochrzczonego za jej spełnienie. Dzięki temu wiara będzie miała charakter bardziej dynamiczny i autonomiczny (KK 31).

2.2. Pismo Święte źródłem głoszenia Słowa Bożego

Ukazana w *Konstytucji o Objawieniu Bożym* misja Słowa oraz jej miejsce w życiu Kościoła domaga się aktywności całego Ludu Bożego w coraz głębszym poznaniu, rozumieniu i wyrażaniu słowa Bożego. Wymaga to od jego członków postawy poszukującej, otwartej i czynnej w odczytywaniu Objawienia, odkrywania jego sensu i przekazywania go innym, a nie bycia tylko biernymi odbiorcami pouczeń (DV 21; por. DCG 5). Dominujący przed soborem podział na „Kościół nauczający” i „Kościół słuchający” zostaje zastąpiony pojęciem Kościoła „wspólnoty w dialogu”, co winno spowodować ożywienie komunikacji wiary¹⁸.

Głoszenie słowa skierowane jest przez Kościół najpierw *ad intra*, do wszystkich członków, nie tylko w celu wtajemniczenia (katecheza inicjacji), ale także po to, by pogłębić życie wiary Kościoła w jego członkach (katecheza z dorosłymi)¹⁹. Następnie winno być ono skierowane *ad extra*, by spełniając misję Chrystusa, nieść Dobrą Nowinę na krańce świata i czynić nowych świadków ewangelii. W ten sposób realizować Boży plan zjednoczenia

¹⁷ A. Jankowski, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, AK 74 (1970) s. 12-18.

¹⁸ R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary. Studium z katechetyki fundamentalnej*, Płock 2006, s.302-306.

¹⁹ Od Synodu Biskupów w Rzymie 1974 kiedy przewidziano przynajmniej w dużej części obrady na temat katechezy dorosłych, tematyka ta powracała wielokrotnie, choć praktyka przynajmniej w Polsce ciągle przypomina dreptanie w miejscu; por. K. Misiaszek, *Katecheza dorosłych we wspólnotie Kościoła*, Warszawa 2002.

wszystkich ludzi w Chrystusie (KL 17. 35; AVD 24-25). Przygotowanie członków Kościoła do wypełnienia tej misji jest jednym z fundamentalnych zadań katechizacji (DCG 28; CT 24; AVD 74). Dopiero człowiek w pełni dojrzały w wierze jest w stanie rozeznąć i odczytać działanie Boże objawiające zbawczy plan miłości.

Możemy po pięćdziesięciu latach zapytać: czy te założenia są uwzględniane w programach i materiałach katechetycznych proponowanych w nowej sytuacji nauczania religii w polskiej szkole lub katechezie realizowanej w parafii, a także jaki model katechezy jest lansowany w dzisiejszej posłudze katechetycznej dla wypełnienia tych założeń?

Przed katechezą staje więc zadanie wychowywania młodych chrześcijan do podejmowania dialogu z Bogiem kierującym swój apel do konkretnego człowieka. Nie chodzi tylko o sięganie po Pismo Święte celem poznania wydarzeń z historii narodu wybranego (historii biblijnej), lecz po to, by usłyszeć głos Boga przemawiającego dziś we wspólnocie Kościoła. Biblia jako księga zawierająca Słowo Boże oczekuje od czytelnika–słuchacza otwartej wiary. Tylko człowiek wierzący jest w stanie odczuć głębię tego dialogu, pojąć przeżycia i wiarę pisarzy natchnionych i włączyć się w jego odczytywanie.

Będąc źródłem odkrywania tajemnicy Boga w katechezie posoborowej Biblia otrzymała status uprzywilejowanego źródła. Kościół w posłudze ewangelizacyjnej winien zawsze czerpać swoją treść z żywego źródła słowa Bożego, by posługa słowa, czyli kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie nauczanie chrześcijańskie żywiły się Pismem Świętym i przezeń się rozwijały (CT 27; DOK 96). Różne mogą być podejścia do roli i miejsca Pisma Świętego w katechezie. Soborowa konstytucja *Dei verbum* aprobuje krytyczno–historyczne podejście do tekstu biblijnego. Biblia będąc też słowem ludzkim wymaga dla lepszego zrozumienia myśli Bożej w nim zawartej interpretowania zgodnie z zasadami analizy literackiej i historycznej, która pozwala odczytywać tekst biblijny w kontekście kultury, środowiska i czasu jego powstania. Nie mniej mocno jednak Vaticanum II akcentuje teologiczną interpretację wynikającą z wiary Kościoła.

Biblia jest bowiem słowem Bożym powierzonym Kościołowi i jego pełniejsze pojęcie jest możliwe tylko dzięki interwencji i pomocy Ducha Świętego. W tekście świętym obok sensu literalnego, którego należy się trzymać, istnieje również sens szerszy, ukryty. Dlatego o kryteriach teologicznych hermeneutyki biblijnej należy zawsze w posłudze Słowa pamiętać.

W adhortacji *Verbum Domini* Benedykta XVI czytamy: „Właśnie ścisły związek między słowem i wiarą wskazuje, że autentyczna hermeneutyka Biblii jest możliwa tylko w wierze Kościoła, dla której wzorem jest „tak” Maryi. Św. Bonawentura twierdzi że bez wiary nie ma klucza umożliwiającego dostęp do świętego tekstu: „To jest poznanie Jezusa

Chrystusa, z którego biorą początek, jak ze źródła, pewność i pojmowanie całego Pisma świętego. Dlatego jest rzeczą niemożliwą, aby ktoś mógł je zgłębiać, by je poznać, jeśli najpierw nie ma wiary w Chrystusa, będącej lampą, bramą i fundamentem całego Pisma świętego”²⁰.

2.3. Liturgia źródłem posługi Słowa

W Kościele, nazywanym przez Sobór „niejako sakramentem powszechnego zbawienia w Chrystusie” (KK 48; KDK 45), rzeczywistość soteriologiczna jest nie tylko zapowiadana, ale i spełniana zwłaszcza przez liturgię, w której proces zbawienia osiąga swoją pełnię dzięki obecności w niej Chrystusa żywego i zbawczo działającego. Sakramenty, będące szczytem liturgii, są nie tylko darem i źródłem uświęcenia, ale także ukierunkowaniem człowieka ku Bogu dla oddania czci „Ojcu w duchu i prawdzie” (J 4,13). Ten wymiar kultyczny daleko wychodzi poza wizję liturgii, jako zespołu obrzędów i włącza weń całe życie człowieka, który dzięki ontycznej jedności z Chrystusem a przez świadomy udział w kapłaństwie powszechnym całą ludzką codzienność czyni „aktem ofiary duchowej”.

Katecheza posoborowa stawia więc sobie za zadanie nie tyle pojęcie natury sakramentów i przygotowanie młodych członków Kościoła do korzystania z nich, co raczej kształtowanie świadomości ontycznego związku Boga z człowiekiem w sakramentach i wynikającego stąd zobowiązania do współdziałania z Chrystusem w dziele zbawczym. Dlatego dąży do jasnego osobowego ujmowania znaków sakramentalnych, ukazania dialogicznego wymiaru liturgii, w której Chrystus wzywa do uświęcania człowieka, świata i zarazem uzdalnia do podjęcia przez niego tego dzieła. Właśnie ta przemiana świata i całej ludzkości w nowe stworzenie w Chrystusie staje się zadaniem uczestniczenia chrześcijan w misji królewskiej – pasterskiej Chrystusa. Winna ona przepoić cały świat duchem Chrystusa. Wszystkie wartości ludzkie, jak: godność człowieka, wspólnota międzyludzka, wolność, kultura, technika winny podlegać procesowi ewangelizacji. Jeśli chrześcijanin będzie krzewić w duchu Chrystusa poszanowanie godności ludzkiej, wspólnotę braterską i wszystkie dobra fundamentalne dla życia społecznego jako dar i zadanie, może odnaleźć je potem na nowo, ale oczyszczone i przemienione, gdy Chrystus odda je Ojcu jako budowanie królestwa prawdy i życia (por. KDK 38-39).

²⁰ VD, nr 29.

Vaticanum II stwierdza, że liturgia jest źródłem i szczytem życia Kościoła (KL 10) i zarazem głoszeniem słowa Bożego (KL 33). Posoborowe dokumenty katechetyczne wskazują, że podobnie jak Pismo Święte, liturgia stanowi *źródło, cel i normę katechizacji* (DCG 23). Będąc szczytem Tradycji i życia wiarą liturgia zawiera wszystkie aspekty misterium paschalnego Chrystusa uobecniającego i objawiającego się podczas jej sprawowania. Nie może jednak być odbierana tylko jako celebrowanie misterium Chrystusa, lecz także jako celebrowanie życia ludzkiego. Zdaniem Emilio Albericha „całe życie chrześcijańskie jest ofiarą i liturgią, zjednoczoną z największą i jedyną liturgią paschalnego misterium Chrystusa”²¹. Dlatego katecheza winna doprowadzić uczestników procesu katechetycznego do przekonania, że uczestnicząc w liturgii, biorą udział w autentycznym spotkaniu z Chrystusem, z którego czerpią moc do przemiany swojego życia. Wielu liturgistów i katechetów postuluje, by w wychowaniu liturgicznym akcentować objawienie – epifanię (Chrystofanię)²² ludzkiej egzystencji, która dzięki działaniu Słowa i sakramentów staje się nowym życiem

W okresie posoborowym obok określeń „katecheza liturgiczna” coraz częściej pojawiały się terminy: formacja liturgiczna czy wychowanie liturgiczne, a nawet na wzór patrystycznego katechumenatu mistagogią, których centrum stanowi doprowadzenie do takiego żywego i pełnego uczestnictwa w liturgii noszącego znamiona świętowania wiary angażującej całego człowieka. Reforma liturgii, która się dokonała z inspiracji Soboru Watykańskiego II, podkreśla centralne, ale nie jedyne jej miejsce w życiu Kościoła, kształtowanego przez realizację trojkiej misji Chrystusa (*słowo, liturgia i posługa*). To zaś domaga się od posługi katechetycznej takiej formacji chrześcijanina, by doszedł do pełnego, świadomego i czynnego udziału w celebrowaniu liturgicznej (por. KL 14)²³.

Postulat ten powinien być realizowany na trzech płaszczyznach: propedeutycznej, inicjacyjnej i mistagogicznej²⁴. We wszystkich tych obszarach akcentowane są trzy aspekty liturgii: osobowe spotkanie miłującego Boga z człowiekiem, eklezjotwórcze przeżywanie sakramentów i inspirujące przeżywanie zgromadzeń liturgicznych dla życia codziennego, które może się stać dzięki temu także wyrazem kultu²⁵.

²¹ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 266.

²² A. Wimmer, *Kirche und Pfarrgemeinde*, w: *Das neue Kircheverständnis in Katechese und Seelsorge*, red. K. Tilmann, Donauwörth 1966, s.61-69.

²³ P. Tomasik, *Wiara – liturgia – katecheza*, w: *Współczesna katecheza liturgiczna. Liturgia w katechezie i szkolnym nauczaniu religii*, red. A. Offmański, Szczecin 2010, s. 103.

²⁴ W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s.131 – 133.

²⁵ Bardzo często przedstawia się sakramenty w ujęciu przedmiotowym w jednym rzędzie używając określeń: Idę do spowiedzi, idę do komunii, itp. A gdzie Chrystus zbawczo działający w tych znakach?

2.4. Życie chrześcijańskie – realizacją powołania życiowego

O. Jan Charytański, sięgając po *Deklarację o apostołstwie świeckich* i *Konstytucję o Kościele w świecie współczesnym*, zwraca szczególną uwagę na podwójny wymiar życia chrześcijańskiego: na płaszczyźnie stworzenia i na płaszczyźnie odkupienia (DA 29). Lud Boży uczestniczy w Chrystusowym dziele odkupienia jako znak (KDK 42) i jako ferment, który powinien przemieniać świat w nowe stworzenie (KDK 40). Zwalczając zło w świecie i kierując świat ku Bogu mocą Ducha Świętego odczytuje znaki czasu i stara się jako realizację swojego powołanie na nie odpowiedzieć. Źródłem owej mocy przemieniającej świat jest ontyczny związek z Chrystusem Zbawcą, jaki nawiązuje człowiek przez wtajemniczenia w życie chrześcijańskie²⁶.

W katechezie kształtującej postawy chrześcijańskie nie wystarczy uczyć zasad i norm moralnych, lecz biorąc pod uwagę świadomość uczniów o przynależności do wspólnoty Kościoła przez chrzest święty, należy budzić w nich pragnienie czynnego zaangażowania się w jego misterium, a wówczas cała katechizacja będzie mieć charakter wychowujący i ściśle związany z pozostałymi funkcjami posługi słowa. Katechetyczne wychowanie w tym duchu stawia sobie jako cel ukształtowanie w wychowanku zdolności i umiejętności obserwacji otaczającego świata, osobistego osądu i poczucia odpowiedzialności za jego doskonalenie. Te sprawności operatywne mogą obudzić w nim poczucie godności, wolności, ale również pragnienie podejmowania właściwych wyborów celem tworzenia kultury i cywilizacji miłości.

W procesie tym szczególnie ważne jest budzenie świadomości chrztu, z którego płynie odpowiedzialność za misję przemiany świata, dla której Chrystus Zbawca przyszedł na świat i pozostał wśród ludzi. Posoborowa katechetyka szczególnie mocno akcentuje, że włączenie przez chrzest w życie Kościoła dokonuje się najczęściej poza świadomością dziecka. Stąd wychowanie rodzinne i katechizacja winny prowadzić w miarę dorastania dzieci do obudzenia tej świadomości; chrzest łączy z braćmi, włącza do wspólnoty zbawionych, wtajemnicza w życie tej wspólnoty i uzdalnia do walki o dobro w świecie²⁷.

3. Inspiracje soborowe dla metodyki katechizacji

²⁶ J. Charytański, *Chrzest a życie chrześcijańskie*, Warszawa 1970, s. 207.

²⁷ Tamże.

Sobór nie wypracował nowej metody katechetycznej, lecz przy wnikliwej lekturze dokumentów soborowych, a jeszcze bardziej przy refleksji posoborowej katechezy możemy zauważyć, że wypracowywana po Soborze metodologia wynika ze świadomości Kościoła o sobie i z rozeznania konkretnej sytuacji, w której przyszło mu dzisiaj realizować swoje posłannictwo. Uwzględniając dydaktyczne zasady i ogniwa nauczania–uczenia się oraz aspekty psychosocjologiczne procesu wychowawczego katecheza ostatniego 50-lecia poszukuje coraz to nowych form, specyficznych dla nowych czasów i nowej mentalności uczestników katechezy²⁸.

Możemy mówić o jakże rozlicznych modelach katechezy, o pewnych nurtach i aspektach, ale najbardziej warto skupić się na pewnej inspiracji wynikającej z całego Soboru.

3.1. Osobowe spotkanie Boga z człowiekiem

Wychodząc z personalistycznego ujęcia procesu wychowania, w którym fundamentalną płaszczyzną wzajemnego oddziaływania interpersonalnego jest spotkanie osobowe, dokumenty soborowe bardzo silnie podkreślają, że zbawienie dokonuje się nie przez przyjęcie i uznanie prawd wiary, lecz przez osobowe spotkanie Boga z człowiekiem i nawiązanie z Nim kontaktu wewnętrznego. Na to szczególnie zwrócił uwagę uczestniczący przecież w Soborze jako młody arcybiskup Krakowa Jan Paweł II²⁹. Ostatecznym celem tych spotkań jest ukształtowanie autentycznej osobowości i poczucie wspólnotowości, będącej następstwem i zarazem kontynuacją odczucia jedności, zaufania i solidarności z napotkaną osobą. Role, jakie ma do spełnienia akt spotkania osobowego, najkrócej można oddać w trzech określeniach: wspólne poczucie braku, pragnienie dopełnienia jego i poczucie godności. Poczucie niewystarczalności skłania człowieka do podjęcia poszukiwań, które nie zostanie do końca zrealizowane, jeśli nie spotka się drugiej osoby przepełniającej go bezgraniczną miłością. Szczytem różnego typu spotkań o charakterze osobowym jest właśnie spotkanie z Bogiem. Dla człowieka wierzącego bowiem autentyczne spotkanie z Bogiem polega na całkowitym zanurzeniu się w bezgraniczną Miłość, bo „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). Jest to niemal mistyczne zjednoczenie przekształcające całego człowieka, ale przede wszystkim przemieniające go wewnątrz.

Uwarunkowania pedagogiczne spotkania z Bogiem domagają się wychowania uczniów do widzenia godności drugiej osoby, podjęcia z nią dialogu w wierze i w modlitwie

²⁸ Por. J. Charytański, *Inspiracje soborowe w katechetyce*, dz. cyt. s 37-44.

²⁹ K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 21-22.

(do czego w późniejszym okresie nawiąże i co rozwinie *Katechizm Kościoła Katolickiego*)³⁰, a także do dialogu w ofiarnej miłości. Katecheza winna podejmować zarówno jedno jak i drugie na płaszczyźnie pogłębienia wiary, przez poznanie jej jako zawierzenia i jako odpowiedzi na orędzie zbawcze w świetle łaski Ducha Świętego.

3.2. Centrum katechezy stanowi promulgacja słowa Bożego

Lektura *Konstytucji o Objawieniu* prowadzi do stwierdzenia, że konieczne jest traktowanie objawienia zawartego w Piśmie Świętym jako dialogu Boga z człowiekiem poprzez słowa i czyny, przy czym inicjatywa podjęcia tego dialogu wychodzi od Boga. Ze strony człowieka, jako członka wspólnoty wierzących, potrzebna jest postawa „ucznia i sługi”. Przesłanie zawarte w Biblii można w pełni przyjąć, gdy się odbiera je w kontekście tradycji wspólnoty Kościoła, w której ona wzrastała i który przez Urząd Nauczycielski przez wieki czuwał nad poprawnością jej interpretacji. Katecheza stanowi aplikację słowa Bożego ożywiającego na nowo wspólnotę zgromadzoną na jego słuchanie i żyjącą nim.

Katechizacja jest też dziełem Słowa w Kościele, a więc spotkaniem z Bogiem dziś przemawiającym w Kościele i przez Kościół. J. Charytański TJ zwracał uwagę na dwojaki traktowanie Pisma Świętego: jako promulgację *quasi* liturgiczną z całym ceremoniałem obrzędowości i jako materiał do analizy przez młodzież, by odkryć orędzie zbawcze, które Bóg chce człowiekowi przekazać. Różnorodność metod pracy katechetycznej każe zwrócić uwagę na to, że problematyka pracy z tekstem biblijnym stała się w okresie posoborowym priorytetowa. Praca na tekście biblijnym, jak konstytucja *Dei Verbum* (DV 25) określa, ma przygotować chrześcijanina do słuchania słowa Bożego w zgromadzeniu liturgicznym i nauczyć go odczytywać Biblię w duchu wspólnoty Kościoła. Nie chodzi o techniczne nauczanie skupiania uwagi na słuchaniu tekstów biblijnych, choć to też jest ważne, lecz na uformowaniu postawy poczucia zależności, posłuszeństwa, zaufania i otwarcia się na Słowo Boże.

Po pięćdziesięciu latach Benedykt XVI poszerza te uwagi pisząc: „Katecheza powinna być przepełniona i przeniknięta myślą, duchem i podstawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami, ale także [należy] przypomnieć, że katecheza będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła; powinna się inspirować myślą i życiem dwóch tysięcy lat Kościoła. A zatem trzeba zachęcać

³⁰ Por. KKK, n. 2562-2564.

do poznawania postaci, zdarzeń i podstawowych wypowiedzi świętego tekstu; w tym może również pomagać inteligentne zapamiętywanie niektórych szczególnie wymownych fragmentów biblijnych, dotyczących tajemnic chrześcijańskich. Działalność katechetyczna zakłada zawsze poznawanie Pism w wierze i Tradycji Kościoła, by te słowa odbierane były jako żywe, jak żywy jest dzisiaj Chrystus, *gdzie dwaj albo trzej zebrani są w Jego imię* (por. Mt 18, 20). Powinna ona przekazywać w pełen życia sposób historię zbawienia i treści wiary Kościoła, aby każdy wierny uznał, że również jego egzystencja należy do tej historii”(VD 74).

3.3. Wspólne poszukiwanie rozwiązań ludzkich problemów

Polscy katechetycy współcześni stwierdzają, że katecheza posoborowa przejmuje od ruchu międzywojennego metodę szkoły pracy, ale pogłębia ją o aspekty teologiczne³¹. Aktywizacja ucznia jest postulatem wynikającym nie tylko z założeń dydaktycznych, ale i ze świadomości przynależenia do Kościoła, w którym każdy ochrzczony odnajduje swoje miejsce i nabywa poczucie odpowiedzialności za realizację misji Chrystusa wobec świata, do czego Kościół został powołany. Efektem takiego widzenia rzeczywistości stworzonych jest doprowadzenie uczestników katechezy do refleksji nad obecnością rzeczywistości nadprzyrodzonej także w dzisiejszym świecie. Proces ten powinien mieć charakter autentycznych poszukiwań i dyskusji na podstawie wiedzy wynikającej z poznanych tekstów biblijnych, komentarzy do nich, dokumentów soborowych i liturgicznych³².

Inną płaszczyznę dla poszukiwań i aktywizacji młodzieży stwarza rozwiązywanie w duchu ewangelii ludzkich problemów, które niesie ze sobą ich życie codzienne. Życie chrześcijańskie stanowi bowiem permanentne poszukiwanie rozwiązań problemów egzystencjalnych zgodnych z duchem Chrystusa i dokonywanie właściwych wyborów, do czego katecheza powinna młodych przygotować.

3.4. Duch wspólnoty – duchem katechezy posoborowej

Szczególne zadanie katechezy posoborowej w Polsce wynikało z jednego z fundamentalnych zadań katechizacji, jakim jest wprowadzenie uczestników katechezy w

³¹ Por. W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1987, s. 274; S. Pawlina, *Szkola twórcza w katechezie w świetle soborowej deklaracji o wychowaniu*, Kat 10 (1966), s. 263-266; .

³² W. Kubik, *Elementy metodyczne (cz. IV)*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, t. 1, red. W. Kubik, Warszawa 1985, s. 64-65.

życie Kościoła. Katechizowany winien doświadczyć rzeczywistości Kościoła w swojej parafii, a nawet w grupie katechetycznej³³, gdyż wiara nie wynika z intelektualnego przyjęcia prawd, lecz przede wszystkim na doświadczeniu Boga we wspólnocie wierzących. Doświadczenie ducha wspólnoty dokonuje się przez zaangażowanie w różne dziedziny posługi (diakonii) potrzebującym, biednym, cierpiącym. Udział w zatroskaniu parafii o każdego z jej członków realizowanej przez czyny apostołskie stanowi najlepszą formację ducha jedności i solidarności.

Inną drogą formowania ducha wspólnoty jest tworzenie autentycznych wspólnot z grup uczestniczących w katechezie, które jednoczy wrażliwość miłosierdzia, chrześcijańska miłość i wzajemna solidarność, a zwłaszcza gdy grupy te gromadzą się także poza katechezą przy dziełach miłości. Takimi próbami realizacji wspólnoty stały się młodzieżowe grupy ruchu „Światło – Życie”, ale również inne grupy o charakterze modlitewno – apostołskim³⁴.

3.5. Inkulturacja a język komunikacji wiary

Katecheza zawsze stawała przed dylematem: jakim językiem wyrażać Dobrą Nowinę, by nie tylko była zrozumiała dla człowieka konkretnych czasów, ale też inspirowała go do podejmowania dialogu z Bogiem – w modlitwie i życiu codziennym. Język katechizmów potrydenckich czy też typu deharbowskiego w II poł. XX w. nie był już w stanie wprowadzić uczestników katechezy w życie wiarą, a tym bardziej w komunie z Chrystusem. Również biblijno-liturgiczny język kerygmatyki okazał się zbyt hermetyczny dla młodych tego okresu. Mentalność zaś współczesnej młodzieży nie ma odpowiednich narzędzi komunikowania tajemnicy nadprzyrodzonej, nie wprowadza w tajemnicę, lecz zatrzymuje się na płaszczyźnie doświadczenia humanistycznego, światopoglądowego a nawet myślenia

³³ M. Majewski, *Katecheza wspólnoty, we wspólnocie i dla wspólnoty*, RTK (1981) z. 6, s. 105-115; J. Krucina, *Kościół jako wspólnota wspólnot*, w: *Chrześcijanin w Kościele*, red. J. Majka, Wrocław 1979, s. 138-140; por. Z. Narecki, *Katecheza i katechumenat rodzinny. Koncepcja ewangelizacji parafialnej*, „Studia Płockie” t. 18, Płock 1990, s. 77.

³⁴ Bardzo dynamiczny w tych latach ruch „Światło – Życie”, zapoczątkowany przez F. Blachnickiego był jedną z praktycznych form urzeczywistniania idei Kościoła jako wspólnoty. Praktyczne działanie wspomnianego ruchu koncentruje się na trzech podstawowych zadaniach: wychowaniu „nowego człowieka”, tworzeniu oaz rekolekcyjnych oraz posłudze we wspólnotach lokalnych dla budowania Kościoła jako wspólnoty małych wspólnot. F. Blachnicki zadania sprowadził do trzech określeń: *Nowy Człowiek, Nowa Wspólnota, Nowa Kultura* – M. Kaszowski, *Odnowa życia rodzinnego w Ruchu „Domowy Kościół”*. Studium pastoralne w świetle badań na terenie diecezji przemyskiej, Otwock-Świder 1994, s. 24-29; por. K. Pawlina, *Katolickie stowarzyszenia młodzieży*, HD 1994, nr 4, s. 47-53; W. Bobowski, *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży czy jest potrzebne i dlaczego?* w: *Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży*, red. Z. Bochenek, Tarnów 1990, s. 9-10.

massmedialnego (modułowego). Dlatego jednym z kluczowych zagadnień w okresie posoborowym stał się problem języka i komunikacji religijnej (CT 59; por. DOK 160)³⁵.

Francuski katechetyk Jaques Audinet zaproponował w poszukiwaniu języka katechetycznego drogę pośrednią. Katecheza winna dążyć do harmonii między językiem współczesnego człowieka a językiem misterium Kościoła (por. DCG 6; CT 53; DOK 208)³⁶. Posługując się semantyką języka współczesnego, należy systematycznie otwierać ucznia na komunikację w języku Pisma Świętego: języku obrazu, poezji, ale także prowadzić go do uwrażliwienia na specyfikę tajemnicy Boga i człowieka, którą młodzież bardzo często ze swego życia eliminuje. Język Kościoła i objawienia wydaje się mu obcy. Jan Charytański w swoich poszukiwaniach katechetycznych stwierdzał, że odnowiona katecheza biblijna może się stać kluczem do rozwiązania tych trudności w poszukiwaniu komunikatywnego języka katechezy³⁷.

Problem zmieniającej się mentalności i dostosowania do niej języka ewangelizacji jest problemem permanentnie wymagającym coraz to nowych rozwiązań. Jan Paweł II w adhortacji *Catechesi tradendae* zauważa już u św. Augustyna próbę rozwiązywania tego problemu (CT 59)³⁸. Dzisiaj trzeba wziąć pod uwagę.

Zakończenie

Mięło pięćdziesiąt lat od Soboru, czasy się zmieniają i sytuacja katechezy zmienia się permanentnie, ale duch Vaticanum II trwa, co więcej wnika w całą katechizację, także w szkolne nauczanie religii. Konieczna jest jednak jeszcze głębsza refleksja, właśnie w tym *Roku Wiary*. „Poczynając od Roku Wiary - mówił papież Benedykt XVI – konieczne jest zabieganie o to, aby prawdziwy Sobór, ze swoją mocą Ducha Świętego, urzeczywistniał się i by prawdziwie odnowił Kościół. Ufajmy, że Pan nam pomoże. (...) Pan zwycięży!”³⁹.

³⁵ K. Rahner, *Zapotrzebowanie na „krótką formułę” wiary chrześcijańskiej*, Concilium, wyd. pol. 1966, s. 117-123.

³⁶ J. Audinet, *Comment parler de l'Eglise aux adolescents*, art.cyt., s. 191-193; por. Jan Paweł II, *Wiara i kultura*. Dokumenty, przemówienia, homilie, Rzym 1986, s. 144.

³⁷ J. Charytański, *Inspiracje posoborowe w katechizacji*, art. cyt., s. 181.

³⁸ Augustyn, *De catechizandis rudibus*, cz. 3, n. 24, w: św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*, Warszawa 1952, s. 31-32; por. R. Czekalski, *Katecheza komunikacją wiary*, dz. cyt., s. 253-256.

³⁹ Benedykt XVI, *Do duchowieństwa diecezji rzymskiej*, dz. cyt. Benedykt XVI zwrócił także uwagę na znaczenie wiary w ocenie prac soborowych: *Był Sobór ojców, prawdziwy Sobór, ale był też Sobór mediów. Był to niemal osobny Sobór, a świat przez nie postrzegał Sobór, przez środki przekazu. Tak więc tym Soborem, który skutecznie docierał do ludzi był Sobór mediów, a nie Sobór ojców. Podczas gdy Sobór ojców urzeczywistniał się w obrębie wiary, był Soborem wiary poszukującej „intellectus”, zrozumienia siebie i zrozumienia Bożych znaków*

Dokonując retrospekcji na wpływ Vaticanum II na rozwój współczesnej katechezy, jest on o tyle wielopłaszczyznowym działaniem, gdyż pomimo iż katechizacji nie został wprost poświęcony żaden dokument soborowy, to jednak główne nurty Soboru znalazły swe odbicie w różnych przemianach katechezy. W wizji natury i celu katechezy Sobór stanowił inspirację do samookreślenia katechezy jako posługi Słowa. Treść katechetycznego przepowiadania skupiała się na soborowej eklezjologii z personalistycznym i wspólnotowym ujęciem wychowania liturgicznego. Źródłem całego procesu katechetycznego są Pismo Święte i liturgia, zaś życie chrześcijańskie – ukazane jest jako realizacja powołania życiowego kształtowanego przez osobowe spotkanie Boga z człowiekiem. Od strony metodologicznej Sobór Watykański II wpłynął na ożywienie inkulturacji i poszukiwanie języka komunikacji wiary, który optymalizował by pogłębienie wiary we współczesnym świecie.

w danej chwili, który usiłował odpowiedzieć na wyzwanie Boga w danej chwili i znaleźć w Słowie Bożym słowa na dziś i jutro, podczas gdy cały Sobór – jak powiedziałem – toczył się wokół wiary jako „fides quaerens intellectum”, to Sobór dziennikarzy nie odbywał się rzecz jasna na gruncie wiary, lecz w kategoriach współczesnych mediów, to znaczy poza wiarą, miał inną hermeneutykę. Była to hermeneutyka polityczna: dla mediów Sobór był walką polityczną, walką o władzę między różnymi prądami w Kościele. Oczywiście media popierały tę stronę, która w ich oczach lepiej odpowiadała ich światu. Byli tacy, którzy dążyli do decentralizacji Kościoła, do przekazania władzy biskupom, a następnie przez słowo „lud Boży”, do przekazania władzy laikatowi. Była to trojaka kwestia: władza papieża przekazana następnie biskupom, i wreszcie wszystkim, powszechna władza ludu. Rzecz jasna oni domagali się, by to właśnie aprobować, promulgować, uatwiać. Podobnie w odniesieniu do liturgii. Nie interesowała ich liturgia jako akt wiary, ale jako coś, gdzie robi się rzeczy zrozumiałe, jakieś działanie wspólnoty, pewne „profanum”. Wiemy, że istniała też tendencja, powołująca się również na historię, do tego, by mówić, iż „sacrum” to rzecz pogańska, ewentualnie należąca do Starego Testamentu. W Nowym Testamencie liczy się jedynie to, że Chrystus umarł poza tym: to znaczy za bramami, to znaczy w świecie pogańskim. Z sakralnością należało więc skończyć, a kult miał należeć do „profanum”: nie jest on kultem, ale aktem zbiorowości, wspólnego uczestnictwa, a w ten sposób także uczestnictwem jako działaniem. Takie tłumaczenia, banalizacje idei Soboru miały korodujący wpływ na wprowadzanie w życie reformy liturgicznej. Zrodziły się one z wizji Soboru poza jego kluczem, poza wiarą. Podobnie w kwestii Pisma Świętego: Pismo Święte jest księgą, historyczną, którą należy traktować tylko i wyłącznie w kategoriach historycznych, i tak dalej. Wiemy, że ten Sobór mediów docierał do wszystkich. Był on więc dominujący, bardziej skuteczny i spowodował tak wiele dramatów, problemów, rzeczywistych nieszczęść: zamknięte seminaria, zamknięte klasztory, banalizację liturgii..., a prawdziwy Sobór napotykał trudności, aby nabrać konkretnego kształtu, aby się urzeczywistnić. Sobór wirtualny był silniejszy niż Sobór realny. Lecz prawdziwa siła Soboru była obecna i powoli coraz bardziej się urzeczywistnia, stając się prawdziwą siłą, która jest prawdziwą reformą, odnową Kościoła.